

Sygn. akt II Ca 311/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj (spr.)
Sędziowie:	SO Wiesława Buczek - Markowska SO Violetta Osińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota J. Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 września 2015 roku w S.

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko M. P. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

oraz sprawy z powództwa W. B.

przeciwko M. P. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

oraz sprawy z powództwa M. R.

przeciwko M. P. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną M. P. (1) od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 23 lipca 2014 roku, sygn. akt I C 1819/12

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanej M. P. (1) na rzecz powódek A. B., W. B., M. R. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 311/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie (sygn. akt I C 1819/12):

I. uznał umowę cesji zawartą w dniu 20 lutego 2011 r. pomiędzy J. B. (1) i M. P. (1), dotyczącą wierzytelności J. B. (1) z tytułu umowy o współpracę z dnia 3 stycznia 2011 r. zawartej przez niego z (...) – Finanse Spółką z o.o. w S., za bezskuteczną wobec powódki A. B., w celu ochrony jej wierzytelności z tytułu:

- rat alimentacyjnych zasądzonych w punkcie I wyroku Sądu Rejonowego Szczecin –Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydanego w dniu 29 listopada 2011 r. w sprawie VIII RC 392/11 za okres od dnia 7 kwietnia 2011 r. do dnia 28 września 2012 r. wraz z odsetkami ustawowymi,
- kosztów procesu w kwocie 1.200 zł zasądzonych w punkcie VI. wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydanego w dniu 29 listopada 2011 r. w sprawie VIII RC 392/11;

II. zasądził od pozwanej M. P. (1) na rzecz powódki A. B. kwotę 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

III. nakazał pobrać od pozwanej M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 901 zł tytułem kosztów sądowych związanych z powództwem A. B.;

IV. uznał umowę cesji zawartą w dniu 20 lutego 2011 r. pomiędzy J. B. (1) i M. P. (1), dotyczącą wierzytelności J. B. (1) z tytułu umowy o współpracę z dnia 3 stycznia 2011 r. zawartej przez niego z (...) – Finanse Spółką z o.o. w S., za bezskuteczną wobec powódki W. B., w celu ochrony jej wierzytelności z tytułu:

- rat alimentacyjnych zasądzonych w punkcie I wyroku Sądu Rejonowego Szczecin –Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydanego w dniu 29 listopada 2011 r. w sprawie VIII RC 392/11 za okres od dnia 7 kwietnia 2011 r. do dnia 28 września 2012 r. wraz z odsetkami ustawowymi,
- kosztów procesu w kwocie 1.200 zł zasądzonych w punkcie V wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydanego w dniu 29 listopada 2011 r. w sprawie VIII RC 392/11;

V. zasądził od pozwanej M. P. (1) na rzecz powódki W. B. kwotę 2.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

VI. nakazał pobrać od pozwanej M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 901 zł tytułem kosztów sądowych związanych z powództwem W. B.;

VII. uznał umowę cesji zawartą w dniu 20 lutego 2011 r. pomiędzy J. B. (1) i M. P. (1), dotyczącą wierzytelności J. B. (1) z tytułu umowy o współpracę z dnia 3 stycznia 2011 r. zawartej przez niego z (...) – Finanse Spółką z o.o. w S., za bezskuteczną wobec powódki M. R., w celu ochrony jej wierzytelności z tytułu:

- rat alimentacyjnych zasądzonych w punkcie I wyroku Sądu Rejonowego Szczecin –Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydanego w dniu 4 sierpnia 2011 r. w sprawie VIII RC 764/10 za okres od dnia 15 września 2010 r. do dnia 28 września 2012 r. wraz z odsetkami ustawowymi,
- kosztów procesu w kwocie 5.400 zł zasądzonych w punkcie IV wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydanego w dniu 4 sierpnia 2011 r. w sprawie VIII RC 764/10,
- kosztów procesu w kwocie 1.200 zł zasądzonych w punkcie II wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie wydanego w dniu 15 lutego 2012 r. w sprawie X RCa 440/11,

VIII. zasądził od pozwanej M. P. (1) na rzecz powódki M. R. kwotę 2.917 zł tytułem kosztów procesu;

IX. nakazał pobrać od pozwanej M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 1.153 zł tytułem kosztów sądowych związanych z powództwem M. R..

Sąd Rejonowy wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następujący stan faktyczny:

J. B. (1) i M. R. pozostawali w związku małżeńskim. W trakcie trwania małżeństwa narodziło się dwoje ich wspólnych dzieci – A. B. i W. B..

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2010 r. sygn. akt X RC 3389/09 Sąd Okręgowy w Szczecinie rozwiązał związek małżeński M. R. z J. B. (1) zawarty dnia 12 stycznia 1985r.z winy J. B. (1).

J. B. (1) nawiązał bliską znajomość z M. P. (1) i w październiku 2009 r. wyprowadził się od rodziny. Wówczas zamieszkał wspólnie ze swoją nową partnerką w wynajętym mieszkaniu. Od tego czasu J. B. (1) dobrowolnie zaczął przekazywać na rzecz A. i W. B. alimenty w łącznej wysokości 3.500 zł miesięcznie.

Po pewnym czasie zaprzestał jednak przekazywania alimentów na rzecz córek w dotychczasowej wysokości. W okresie od września 2010 r. do grudnia 2010 r. przekazywał na ich rzecz łącznie tylko 1.600 zł. Następnie zaś zupełnie zaprzestał płacenia alimentów córkom. Pogorszeniu uległy w tym czasie relacje pomiędzy J. B. (2) a jego córkami A. i W. B.. M. P. (1) znała sytuację rodzinną i majątkową J. B. (1). Posiadała również wiedzę o toczących się przeciwko J. B. (1) postępowaniach egzekucyjnych, w tym z nieruchomości należącej do niego i byłej żony M. R..

Pozwem z dnia 23 czerwca 2010 r. M. R. wystąpiła do Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie o zapłatę od J. B. (1) renty alimentacyjnej.

Postanowieniem z dnia 20 września 2010 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie VIII Wydział Rodzinny udzielił M. R. zabezpieczenia na czas trwania procesu poprzez zobowiązanie J. B. (1) dołożenia na jej rzecz roszczenia alimentacyjnego w kwocie po 400 zł miesięcznie płatnej z góry do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 20 września 2010 r.

Na skutek zażalenia J. B. (1) na powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 2 grudnia 2010 r. wydanym w sprawie X RCz 259/10 oddalił zażalenie.

Wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2011 r. wydanym w sprawie VIII RC 764/10 Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie VIII Wydział Rodzinny w pkt I zasądził od J. B. (1) na rzecz M. R. alimenty w kwocie 1.000 zł miesięcznie, płatne z góry do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 15 września 2010 r. W treści pkt IV sąd zasądził od J. B. (1) na rzecz M. R. kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2011 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie VIII Wydział Rodzinny i Nieletnich nadał powyższemu wyrokowi klauzulę wykonalności w zakresie pkt I.

J. B. (1) od wyroku z dnia 4 sierpnia 2011 r. wywiódł apelację, która wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie wydanym w dniu 15 lutego 2012 r. w sprawie X RCa 440/11 została oddalona. Jednocześnie zasądził od J. B. (1) na rzecz M. R. kwotę 1 200 zł tytułem kosztów postępowania w II Instancji.

W dniu 6 września 2010 r. pomiędzy M. P. (1) a J. B. (1) zawarta została umowa pożyczki. Zgodnie z § 1 umowy M. P. (1) udzieliła J. B. (1) pożyczki w wysokości 70.000 zł, zaś J. B. (1) zobowiązał się do zwrotu na rzecz M. P. (2) kwoty 75.000 zł nie później niż do dnia 31 grudnia 2010 r.(§3). Pozwana dysponowała w tamtym czasie środkami finansowymi uzyskanymi ze sprzedaży nieruchomości.

J. B. (1) planował zainwestować pożyczone pieniądze w zakup udziałów w firmie hostingowej, które następnie z zyskiem chciał odsprzedać.

W dniu 20 lutego 2011 r. pomiędzy J. B. (1) a M. P. (1) zawarta została umowa cesji wierzytelności. W §1 umowy J. B. (1) oświadczył, że posiada wierzytelność przysługującą mu od (...) – Finanse sp. z o. o. w S. w łącznej wysokości 73.800 zł z tytułu umowy o współpracy z dnia 3 stycznia 2011 r. oraz że wierzytelność ta płatna jest w 10 miesięcznych ratach, płatnych do 5-go każdego miesiąca począwszy od marca 2011 r. do grudnia 2011 r. W §3 umowy

strony wskazały, że cesja stanowi spłatę wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki zawartej w dniu 6 września 2010 r.

W czasie zawierania umowy cesji J. B. (1) posiadał liczne zobowiązania finansowe oraz zajęcia komornicze. Obawiał się, że tocząca się przeciwko niemu egzekucja komornicza obejmie również jego wynagrodzenie za pracę świadczoną na rzecz (...) – Finanse sp. z o.o. w S.. Dlatego postanowił zawrzeć umowę cesji, aby komornik nie mógł zająć należnego mu wynagrodzenia.

W tym okresie J. B. (1) pozostawał w związku z M. P. (1) i wspólnie z nią prowadził gospodarstwo domowe.

Pismem z dnia 2 września 2011 r. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie D. M. zawiadomił J. B. (1) o wszczęciu postępowania egzekucyjnego Kmp 53/11 na podstawie tytułu wykonawczego- wyroku z dnia 4 sierpnia 2011r. wydanego w sprawie VIII RC 764/10 z wniosku M. R..

Pozwem z dnia 15 marca 2011 r. W. B. i A. B. wystąpiły do Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie o zapłatę od J. B. (1) renty alimentacyjnej w kwocie po 1.800 zł miesięcznie płatnej z góry do dziesiątego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 grudnia 2010 r. oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wraz z pozwem złożyły wniosek o udzielenie zabezpieczenia powództwa poprzez zasądzenie od J. B. (1) na ich rzecz rent alimentacyjnych w kwotach po 1.500 zł płatnych z góry do dziesiątego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat na czas trwania postępowania.

Postanowieniem z dnia 31 maja 2011 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie VIII Wydział Rodzinny udzielił W. B. i A. B. zabezpieczenia na czas trwania procesu poprzez zasądzenie od J. B. (1) rent alimentacyjnych w kwotach po 800 zł miesięcznie na rzecz każdej z góry do dziesiątego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 31 maja 2011 r.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2011 r. wydanym w sprawie VIII RC 392/11 Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie VIII Wydział Rodzinny w pkt I zasądził od J. B. (1) na rzecz W. B. alimenty w kwocie 900 zł miesięcznie, płatne z góry do dziesiątego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 7 kwietnia 2011 r. W treści pkt II sąd zasądził od J. B. (1) na rzecz A. B. alimenty w kwocie 900 zł miesięcznie, płatne z góry do dziesiątego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 7 kwietnia 2011 r. W pkt V sądu wyroku zasądzono od J. B. (1) na rzecz W. B. koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie 1.200 zł, zaś w pkt VI. zasądzono od J. B. (1) na rzecz A. B. koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie 1.200 zł.

Postanowieniem z dnia 29 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie VIII Wydział Rodzinny i Nieletnich nadał powyższemu wyrokowi klauzulę wykonalności w zakresie pkt II.

Na podstawie powyższego wyroku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinie D. M. wszczął na wniosek A. i W. B. postępowanie egzekucyjne przeciwko J. B. (1) pod sygn. akt Kmp 1/12.

Pismem z dnia 2 września 2011 r. Komornik sądowy D. M. działając na podstawie wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie VIII Wydział Rodzinny i Nieletnich sygn. akt VIII RC 764/10 z dnia 4 sierpnia 2011r. poinformował (...) – Finanse Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o zajęciu wierzytelności z tytułu egzekucji świadczeń alimentacyjnych w sprawie Kmp 53/11 należną J. B. (1) z tytułu zawartych umów cywilnoprawnych w tym umowy zlecenia, umowy o dzieło, umowy agencyjnej, zleconych prac i wszelkich innych wierzytelności przysługujących dłużnikowi.

W odpowiedzi (...) – Finanse Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. pismem z dnia 14 września 2011 r. potwierdziła fakt współpracy z J. B. (2) na podstawie umowy cywilno-prawnej z dnia 3 stycznia 2011 r. i jednocześnie

poinformowała Komornika sądowego, iż zajęta wierzytelność jest przedmiotem cesji wierzytelności na rzecz M. P. (2), wskazując, iż zawiadomienie o przedmiotowej cesji wpłynęło do firmy w dniu 2 marca 2011r.

Pismem z dnia 30 września 2011 r. Komornik sądowy D. M. w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego na wniosek M. R. pod sygn. akt Kmp 53/11 poinformował M. P. (1) o zajęciu wierzytelności z tytułu cesji celem wyegzekwowania należności alimentacyjnych na rzecz wierzycielki.

Na dzień zajęcia zadłużenie J. B. (1) wobec M. R. wynosiło 10.433,33 zł z tytułu należności głównej i 647,46 zł z tytułu odsetek.

Pismem z dnia 3 stycznia 2012r. Komornik sądowy D. M. działając na podstawie wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie VIII Wydział Rodzinny i Nieletnich sygn. akt VIII RC 392/11 z dnia 29 listopada 2011r. poinformował M. P. (1) o zajęciu wierzytelności z tytułu cesji celem egzekucji świadczeń alimentacyjnych w sprawie Kmp 1/12 należnej J. B. (1).

Na dzień zajęcia zadłużenie J. B. (1) wobec W. B. i A. B. wynosiło 14.767 zł z tytułu należności głównej i 627,99 zł z tytułu odsetek.

Pismem z dnia 2 września 2013 r. Komornik sądowy M. P. (3) działając na podstawie wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie VIII Wydział Rodzinny i Nieletnich sygn. akt VIII RC 392/11 z dnia 29 listopada 2011 r. zawiadomiła pełnomocnika W. i A. B. o zajęciu rachunku bankowego i zakazie wypłat z tytułu egzekucji świadczeń alimentacyjnych w sprawie Kmp 19/13.

Na dzień 28 września 2012 r. zadłużenie J. B. (1) wobec M. R. z tytułu należności alimentacyjnych wynosiło 24 301,04 zł po uwzględnieniu wyegzekwowanej kwoty 1 791,96 zł i uznań na kwotę 2.100 zł.

Na ten sam dzień zadłużenie J. B. (1) wobec W. i A. B. z tytułu należności alimentacyjnych wynosiło łącznie 31.439,46 zł po uwzględnieniu wyegzekwowanej kwoty 113 zł i uznania na kwotę 3 500 zł.

Następnie w toku obu postępowań egzekucyjnych doszło do zajęcia wierzytelności dłużnika wobec Spółki (...) S.A. w kwocie 21.433,09 zł. Została ona podzielona między wierzycieli w ten sposób, że kwota 7 796,43 zł przypadła M. R., a kwota po 8.605,70 zł A. i W. B.. Przed podziałem tej kwoty zadłużenie J. B. (1) wobec M. R. wynosiło 29.224,01 zł, a wobec A. i W. B. 37.594,41 zł.

W tych okolicznościach faktycznych Sąd uznał powództwa oparte o art. 527 §1 k.c. zgłoszone we wszystkich trzech połączonych sprawach za zasadne.

Sąd stwierdził, że okolicznością bezsporną pozostawało, iż powódkom przysługuje w stosunku do J. B. (1) wierzytelność z tytułu alimentów. Istnienie powyższych wierzytelności zostało stwierdzone prawomocnymi wyrokami wydanymi w dniu 04 sierpnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt VIII RC 764/10 oraz w dniu 29 listopada 2011r. w sprawie VIII RC 392/11 przez Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie. Powyższe nie pozostawiało wątpliwości, co do tego, że powódki dysponowały czynną legitymacją procesową do występowania ze skargą pauliańską. Równie bezsporne było to, że pozwana M. P. (1) zawarła z dłużnikiem wzmiankowanej wierzytelności umowę cesji, wskutek której nabyła ona wierzytelność przysługującą J. B. (2) z tytułu umowy zawartej z (...) – Finanse spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w łącznej wysokości 73.800 zł. Wskutek do jej majątku weszła wierzytelność dłużnika.

W ocenie Sądu fakt pokrzywdzenia wierzycieli został wykazany w sposób niezbity. Powódki przedstawiły dokumenty pochodzące z postępowań egzekucyjnych, z których wynikało, że egzekucja okazała się w przeważającej części bezskuteczna. Wskazywały one kwoty należności i wynikało z nich, że zaspokojenie wierzycielek dotyczyło tylko niewielkiej części ich należności. Pozwana podnosiła wprawdzie, że w późniejszym okresie egzekucja z innej wierzytelności dłużnika zwiększyła zakres zaspokojenia wierzycielek. Jednak również z przedstawionych przez nią dokumentu (plan podziału) wynikało, że zaspokojenie było tylko częściowe, a zadłużenie nadal wynosi kilkadziesiąt

tysięcy złotych. Jednocześnie z dokumentów pochodzących od komornika wynikało, że poza kwotą uzyskaną od (...) S.A. jedynym wartościowym składnikiem majątku, jaki został zidentyfikowany przez komornika, była wierzytelność przysługująca J. B. (1) z tytułu umowy cywilnoprawnej z dnia 3 stycznia 2011 r. od spółki (...). Strona pozwana nie negowała faktów w tym zakresie. Nie wskazywała w szczególności na inne przedmioty, które mogłyby zostać wykorzystane w toku egzekucji, ani nie negowała tego, że wierzytelności powódek nadal nie została zaspokojona. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, że na skutek dokonania zaskarżonej czynności niemożliwym stało się zaspokojenie wierzytelności powódek, co świadczy o ich pokrzywdzeniu. Prowadzona przeciwko dłużnikowi J. B. (1) egzekucja była bezskuteczna z uwagi na cesję wierzytelności przysługujących dłużnikowi zarówno wymagalnych jak i niewymagalnych na rzecz M. P. (1). Na skutek dokonania tej czynności dłużnik wyzbył się przysługującej mu wierzytelności, która mogłaby stanowić przedmiot egzekucji i tym samym zaspokoić roszczenie powódek.

Sąd uznał, że zaszły podstawy do stwierdzenia, że ziściły się również w odniesieniu do subiektywnych przesłanek skargi pauliańskiej, czyli stanu świadomości dłużnika i osoby trzeciej. Zdaniem Sądu nie miało znaczenia, że wyroki, które zasądzały do pozwanego określone należności na rzecz powódek zapadły już po dacie dokonania umowy cesji. Sąd zważył, że wyrok w sprawie alimentacyjnej nie ma charakteru konstytutywnego. Potwierdza on jedynie istnienie i zakres powstającego z mocy prawa obowiązku alimentacyjnego. Zatem istotne jest to, kiedy pozwany stał się zobowiązany, aby płacić alimenty na rzecz powódek. Stwierdzenie tego obowiązku wyrokiem sądu miało zaś znaczenie jedynie dowodowe.

Wobec powyższego Sąd zwrócił uwagę, że w wyroku w sprawie z powództwa M. R. wydanym w dniu 4 sierpnia 2011 r. zasądzone zostały alimenty za okres od dnia 15 września 2010 r. Sama treść wyroku była więc wystarczająca, aby stwierdzić, że obowiązek alimentacyjny powstał przed datą zawarcia przez pozwaną umowy cesji z dłużnikiem (20 lutego 2011 r.). Z kolei w wyroku z powództwa W. B. i A. B. sąd zasądził alimenty od dnia 7 kwietnia 2011 r. Sąd wskazał tutaj, że ze zgodnych w tym zakresie zeznań stron i świadka J. B. (1), wynikało, że ojciec powódek już wcześniej zaczął dobrowolnie i regularnie łożyć na utrzymanie córek. Obowiązek ten realizował od chwili wyprowadzenia się z domu, w którym mieszkał z żoną i dziećmi, czyli od października 2009 r. Tym samym potwierdzał istnienie obowiązku w tym zakresie. Zatem z chwilą, kiedy J. B. (1) przestał osobiście wykonywać obowiązki związane z opieką nad córkami, stał się zobowiązany do ponoszenia kosztów związanych z ich utrzymaniem. Przy tym od czerwca 2010 r. ojciec powódek zmniejszył kwotę środków przeznaczonych utrzymania dla córek. Uczynił to, jak sam przyznawał, w reakcji na wytoczenie przeciwko niemu powództwa przez M. R.. Następnie zaś w grudniu 2010 r. zaprzestał w ogóle wpierania finansowego córek. Zatem w lutym 2011 r., kiedy zawierał umowę cesji istniał po jego stronie obowiązek alimentacyjny, który zarazem nie był już realizowany, a wolą dłużnika było uchylenie się od dalszych świadczeń okresowych. W tym kontekście należało uznać, że w chwili dokonania zaskarżonej czynności prawnej powódki były już wierzycielkami J. B. (1), a dłużnik działał się świadomością ich pokrzywdzenia.

Oceniając świadomość pozwanej i dłużnika w kontekście przesłanek art. 527 § 1 k.c. Sąd stwierdził, iż fakt działania J. B. (1) ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli był zupełnie oczywisty. Dłużnik, który przesłuchany został w charakterze świadka na wniosek pozwanej, zeznał wprost, że celem, dla którego dokonał cesji należnego mu wynagrodzenia na rzecz pozwanej, była chęć uniknięcia zajęcia tej wierzytelności przez komornika, który prowadził egzekucję na rzecz innych wierzycieli. Niewątpliwie więc J. B. (3) zawierając umowę przelewu wierzytelności nie tylko przewidywał możliwość pokrzywdzenia innych wierzycieli, ale nawet z premedytacją zmierzał do tego celu.

W ocenie Sądu dla oceny zasadności powództwa nie miało znaczenia i to, że czynność prawna pozwanej i dłużnika skutkowałą zaspokojeniem wierzytelności J. B. (1) w tytułu umowy pożyczki. Skarga pauliańska jest bowiem skuteczna również w tym przypadku, gdy czynności zostaje dokonana przez dłużnika z jednym tylko z wierzycieli, jeżeli jest to czynność naruszająca wynikającą z ustawy lub umowy kolejność zaspokajania wierzycieli, a zatem, jeżeli dłużnik dowolnie dokonał uprzywilejowania niektórych spośród jego wierzycieli kosztem pozostałych. W razie wielości wierzycieli dłużnik ma wprawdzie co do zasady prawo wyboru wierzyciela, którego chce zaspokoić, niemniej w niektórych sytuacjach zaspokojenie jednego lub niektórych spośród wierzycieli odpowiada przesłankom art. 527

k.c. Będzie tak między innymi wtedy, gdy dłużnik dokonał wyboru wierzyciela w sposób arbitralny, prowadzący do uprzywilejowania go kosztem pozostałych wierzycieli (wyrok SN z 8 sierpnia 2008 r., V CSK 79/08, LEX nr 602340).

W niniejszej sprawie takie uprzywilejowanie jednego z wierzycieli, którym była pozwana, pozostająca w nieformalnym związku z J. B. (1) miało miejsce. Pozwana uzyskując korzyść majątkową otrzymując spłatę pożyczki w postaci określonego prawa majątkowego, tj. przelanej na jej rzecz wierzytelności przysługującej dłużnikowi. Na skutek cesji dłużnik zwolnił się z zobowiązania wobec pozwanej, preferując tego wierzyciela. Tymczasem powódki jako wierzycielki alimentacyjne zgodnie z art. 1025 § 1 pkt 2 k.p.c. były w tym wypadku uprzywilejowane względem wszystkich innych wierzycieli.

Ocena całokształtu materiału dowodowego pozwoliła Sądowi również na ustalenie, że pozwana pozostawała w bliskich stosunkach z dłużnikiem i nawet jeśli nie wiedziała, że zamierza on zawrzeć umowę cesji ze świadomością pokrzywdzenia powódek, to z pewnością mogła taką wiedzę z łatwością uzyskać. Podstawę takich ustaleń stanowiły zeznania pozwanej złożone w innych postępowaniach oraz zeznania powódek świadczące o istotnej zażyłości między stronami umowy. Wobec powyższego Sąd uznał, iż strona powodowa mogła posłużyć się domniemaniem wynikającym z art. 527 § 1 k.c. i w ten sposób wykazać, że pozwana wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Strona pozwana mogła oczywiście obalić to domniemanie, jednak tego nie uczyniła. Sąd podkreślił, że zeznania pozwanej i świadków J. B. (1) Sąd zdyskwalifikował jako zasadniczo niewiarygodne. Innych dowodów strona zaś nie przedstawiła. Poza wszystkim zaś sama pozwana zeznając uprzednio w postępowaniu karnym przyznawała, że wie o pewnych zaległościach swojego partnera, w tym z tytułu umowy kredytu, a także o nieregulowaniu należności alimentacyjnych. Co więcej należało uznać, że skoro pozwana i dłużnik tworzyli gospodarstwo domowe i dokonywali przez długi czas wspólnych wydatków, to powinni wiedzieć o swojej sytuacji majątkowej.

Przyjmując za podstawę powyższe ustalenia Sąd uznał, że ziszczyły się wszystkie opisane w art. 527 § 1 k.c. przesłanki orzeczenia o bezskuteczności czynności prawnej pozwanej z dnia 20 lutego 2011 r. Na marginesie Sąd podkreślił, że bez znaczenia dla oceny zasadności powództwa były stwierdzenia zawarte w odpowiedzi na pozew a mające wskazywać na spożytkowanie przez pozwaną kwot przekazanych jej z tytułu umowy cesji. Pozwana przekonywała, że w związku z tym przestał istnieć składnik majątkowy, który wszedł do jej majątku wskutek umowy zwartej z dłużnikiem. Wobec tego Sąd zważył, że skarżona czynność prawna nie przesunęła do majątku pozwanej świadczenia pieniężnego. Przedmiotem umowy była bowiem określona wierzytelność pieniężna i to ona została przekazana do majątku pozwanej. Samo świadczenie zostało zaś spełnione przez dłużnika tej wierzytelności. Ponadto zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, jeśli przedmiotem czynności dłużnika są pieniądze lub inne rzeczy zamienne, wyrok pauliański uprawnia wierzyciela do prowadzenia egzekucji z całego majątku osoby trzeciej (wyrok Sadu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r. wydany w sprawie I CSK 139/12, opubl. M.Pr.Bank. (...)). Zatem ewentualne wyzbycie się rzeczy zamiennych uzyskanych od dłużnika, nie wyłącza w takich wypadach możliwości prowadzenie egzekucji przeciwko osobie trzeciej.

Mając na uwadze powyższe Sąd uwzględnił powództwo uznając czynność prawną pozwanej za bezskuteczną wobec powódek z zaznaczeniem, że ma to służyć zaspokojeniu wierzytelności oznaczonych przez strony powodowe. Dokonując tego oznaczenia Sąd posłużył się ostatecznie wytycznymi wskazanymi przez stronę powodową na ostatniej rozprawie. Pełnomocnik powódek podał, że oznacza wszystkie wierzytelności poprzez wskazanie orzeczenia, którym zostały one zasądzone oraz okresu, w którym powstały raty alimentacyjne objęte powództwem. W ocenie Sądu takie oznaczenie granic powództwa było prawidłowe, zapewniało bowiem odpowiednią identyfikację granic żądania. Podawanie zaś konkretnych kwot było w tym zakresie zbędne, tym bardziej, że ich wartość zmienia się ciągle z uwagi na naliczanie odsetek, a ewentualnie również z uwagi na częściowe spłaty związane z postępowaniem egzekucyjnym. Oprócz tego skargą objęto również orzeczenia o kosztach procesu zawarte w przedmiotowych orzeczeniach, czemu również dano wyraz w treści wyroku. Jednocześnie strona powodowa sprecyzowała nieścisłość zawartą w pozwie, a wynikającą z faktu, iż z jednej strony powódki wskazywały, że domagają się tylko ochrony wierzytelności wynikającej ze wspomnianych wyroków, z drugiej zaś wskazywała również na koszty egzekucyjne. Ostatecznie jednak pełnomocnik powódek oświadczył, że pozew obejmuje wyłącznie należnościami zasądzone w wyrokach, bez doliczania kosztów egzekucji. W tym stanie rzeczy Sąd orzekł jak w pkt I, IV i VII sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt II, V i VIII wyroku na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zważając na to, że żądanie powódek zostało uwzględnione w całości, powódkom należał się zwrot wszystkich poniesionych przez nie kosztów procesu obejmujących kwotę 2.400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocników (ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W przypadku M. R. zwrotowi podlegała również opłata od pozwu uiszczona w kwocie 500 zł.

W punkcie III, VI i IX Sąd działając na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2002 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010 rok, Nr 90, poz. 594 ze zm.) nakazał pobrać od M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwoty odpowiednio: 901 zł, 901 zł i 1 153 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. W sprawie z powództwa M. R. Sąd ustalił opłatę od pozwu na kwotę 1.653 zł, przy czym M. R. zostało zwolniona z obowiązku ponoszenia tj. opłaty ponad 500 zł. Brakująca kwota wynosiła więc 1.153 zł. Natomiast w sprawach z powództwa W. B. i A. B. opłata od pozwu wnosila po 910 zł, a powódki zostały zwolnione od obowiązku jej wnoszenia w całości. W związku z tym pozwana winna była zwrócić powyższe kwoty w całości, z uwagi na wynik procesu.

Apelację od wyroku złożyła pozwana i zaskarżając go w całości wniosła jego zmianę i oddalenie powództwa A. B., W. B., M. R. oraz zasądzenie od każdej z powódek kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania.

Orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważania zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności dowodów z zeznań pozwanej oraz świadków D. N. J. B. (1) w sytuacji gdy ww. dowody są spójne i wzajemnie się uzupełniają w zakresie daty zakończenia związku pozwanej i świadka J. B. (1) oraz braku ze strony pozwanej wiedzy o tym, że dokonana cesja wierzytelności mogła być dokonana z pokrzywdzeniem innych wierzycieli, w tym powódek, co czyni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowód całkowicie dowolną a co za tym idzie sprzeczna z dyspozycją przywołanego przepisu,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 527 § 1 i 3 k.c. przez jego zastosowanie w sytuacji gdy pozwana nie była w bliskim stosunku ze świadkiem J. B. (1) i nie mogła wiedzieć, że ww. zawierając z nią umowę przelewu wierzytelności mógł działać z zamiarem pokrzywdzenia powódek, a co nie daje podstaw do uznania ww. za bezskuteczną wobec powódek.

W uzasadnieniu pozwana akcentowała, że Sąd I instancji niezasadnie uznał zeznania świadka J. B. (1), D. N. oraz pozwanej M. P. (1) w ww. zakresie za niewiarygodne, niespójne i nielogiczne, zaś zeznania powódek za w pełni spójne, konsekwentne i zgodne z rzeczywistością. Postępowanie takie jest o tyle wadliwe, że zeznania tychże świadków jak i samej pozwanej złożone w niniejszym postępowaniu są wewnątrznie spójne. Wszystkie te osoby zgodnie wskazywały, iż pozwana wraz z J. B. (1) rozstali się przed zawarciem umowy pożyczki tj. w lipcu 2010 roku i zamieszkali osobno. Powyższe wbrew twierdzeniom przeciwnym potwierdza fakt, że zawarcie przez te strony umowy cesji wierzytelności, miało na celu zagwarantowanie pozwanej spłaty udzielonej przez pozwaną pożyczki. W sytuacji gdyby strony pozostawały w związku i prowadziły wspólne gospodarstwo domowe nie istniała by konieczność podejmowania takich czynności.

Dodała, że logicznym jest, że pozwana, która w lipcu 2010 r. rozstała się z J. B. (1) i wyprowadziła się ze wspólnie zamieszkiwanego mieszkania, nie tylko nie wiedziała ale także trudno oczekiwać od niej by w takiej sytuacji mogła

domyślać się, że J. B. (1) będzie nawet potencjalnie podejmował czynności mające na celu pokrzywdzenie powódek. W okresie wspólnego zamieszkiwania J. B. (1) miał już jakieś zadłużenia wobec innych osób, jednakże regulował zobowiązania alimentacyjne wobec powódek, co nie dawało pozwanej podstaw do przypuszczania, iż sytuacja ta mogłaby ulec zmianie. Nadto w dacie dokonywania cesji wierzytelności wobec J. B. (1) nie zapadło jeszcze orzeczenie zobowiązujące J. B. (1) do uiszczania należności alimentacyjnych na rzecz powódek, a zatem w okresie poprzedzającym nie była prawnie określona wysokość alimentów, którą J. B. (1) miał regulować na rzecz powódek. Zarzut zatem, iż pozwana wiedziała o sytuacji majątkowej i rodzinnej J. B. (1) i mogła choćby przypuszczać o celu zawarcia umowy cesji wierzytelności jest niezasadny. Pozwana posiadając wierzytelność wobec J. B. (1) miała prawną możliwość ustanawiania zabezpieczenia spłaty tejże należności, co też uczyniła.

W ocenie skarżącej nie można deprecjonować wiarygodności zeznań świadka J. B. (1), D. N. oraz pozwanej M. P. (1), z uwagi na fakt, iż ich treść odbiega w pewnym zakresie od zeznań składanych w toku innych postępowań. Sąd w tutniejszym składzie nie uczestniczył w przedmiotowych czynnościach, więc nie może zweryfikować dokładności i precyzji w przedstawianiu i zapisywaniu przedstawianych przez ww. osoby twierdzeń, tym bardziej, iż są to skrawki wypowiedzi bez rozwinięcia. Zwrot zamieszkuje z pozwanym mógł odnosić się w intencji pozwanej do okresu poprzedzającego rozstanie. Nadto jak wiarygodne jawią się zeznania pozwanej która wskazuje, iż mogła wskazywać, iż pozostaje w związku z J. B. (1) jedynie ze złośliwości. Jest to uzasadnione wobec faktu, że powódka M. R. swoim zachowaniem również „dawała się we znaki” pozwanej, a co było przedmiotem postępowania sądowego prowadzonego przeciwko powódce M. R.. W części prowadzone postępowanie wykroczeniowe zostało bowiem umorzę jedynie z uwagi na fakt przedawnienia.

Niezależnie od tego w ocenie skarżącej, w niniejszym postępowaniu nie ziszczyły się wszystkie ustawowe przesłanki do uznania dokonanej przez pozwaną a J. B. (1) czynności prawnej za bezskuteczną wobec powódek. Zaskarżony wyrok pozostaje w kolizji z normą art. 527 § 1 i 3 k.c. Sąd Rejonowy nieprawidłowo ocenił stan świadomości pozwanej co do faktu, iż zawarcie przez nią z J. B. (1) umowy cesji w dniu 20 lutego 2011 r. następuje z pokrzywdzeniem powódek jako wierzycieli J. B. (1). Prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala przyjąć, iż ze względu na charakter czynności, pozwana powinna wiedzieć, iż dokonując czynności prawnej z J. B. (1) doprowadzi w konsekwencji do pokrzywdzenia powódek. Pozwana nie pozostawiając na moment zawierania z J. B. (1) umowy pożyczki jaki i umowy cesji w związku a także nie będąc zorientowaną od tego momentu w sytuacji majątkowej J. B. (1) nie mogła nawet przewidzieć skutku czynności prawnej, której dokonała. Zwróciła uwagę, że wskazanie, iż wiedza pozwanej o toczących się przeciwko J. B. (1) postępowaniach egzekucyjnych w okresie przed rozstaniem ww. osób nie uzasadniania wniosku, iż pozwana wiedziała o celu działań J. B. (1) przy zawieraniu z nią umowy cesji. W okresie kiedy osoby te były razem co prawda wobec J. B. (1) toczyły się inne postępowania egzekucyjne nie związane z przedmiotem niniejszej sprawy, jednak regulował on w tym czasie zobowiązania alimentacyjne wobec powódek, co dawało pozwanej przeświadczenie, iż J. B. (1) nie uchyla się w żaden sposób przed wypełnianiem obowiązków alimentacyjnych.

W dalszej części przytoczyła wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 06 sierpnia 2010 roku sygn. akt I ACa 392/10 podkreślając, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż scedowana przez J. B. (1) na rzecz pozwanej, mocą umowy cesji wierzytelności z dnia 20 lutego 2011 r. wierzytelność została zaspokojona przez spółkę (...) po przelewie wierzytelności do końca grudnia 2011 r. i na skutek spełnienia przez ww. spółkę świadczenia wierzytelność wygasła. W takiej sytuacji uznanie umowy cesji wierzytelności za bezskuteczną nie spełniłoby swego celu, z uwagi na fakt, iż wierzytelność, będąca przedmiotem umowy cesji już nie istnieje, co sprawia że wyrok zapadły w niniejszym postępowaniu pozbawiony jest jakiegokolwiek znaczenia.

Nadto, wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż pozwana uzyskane i odzyskane tytułem spłaty zawartej z J. B. (1) umowy pożyczki środki pieniężne w całości wykorzystywała, co potwierdziły przedłożone dokumenty przedstawiające stan salda konta pozwanej w okresie od marca 2011 r. do grudnia 2011 r. Utrata przez pozwaną składnika majątkowego, który wszedł do majątku pozwanej w wykonaniu umowy cesji wierzytelności, czyni również zapadły w niniejszym postępowaniu wyrok iluzorycznym.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 września 2015 r. powódki wniosły o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie na rzecz każdej z powódek zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia ani prawa procesowego ani prawa materialnego. W sposób prawidłowy przeanalizował materiał dowody i wyciągnął z niego właściwe wnioski. Ocena ta zasługuje na aprobatę Sądu Okręgowego. Zarzuty wywiedzionej apelacji nie zdołały podważyć prawidłowości wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Środek prawny w postaci skargi pauliańskiej zmierza do udzielenia ochrony wierzycielowi, któremu przysługuje określona wierzytelność. Dla uznania, że zachodzą przesłanki do uznania za bezskuteczną czynności prawnej zdziałanej z pokrzywdzeniem wierzycieli należy wykazać, że dłużnik miał świadomość, iż w wyniku czynności stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności, a osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wiedziała o niewypłacalności lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć (art. 527 § 1 i 2 k.c.). Ciężar wykazania tych przesłanek spoczywa rzecz jasna na wierzycielu. Paragraf 3 wspomnianego przepisu głosi natomiast, że jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkowa osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W przypadkach, w których występują domniemania prawne z art. 527 § 3 k.c. ciężar dowodu jest przerzucony już na stronę pozwaną. To w jej interesie jest bowiem obalenie obciążającego pozwanego domniemania prawnego. Jeżeli zaś nie zdoła tego uczynić ponosi ujemne konsekwencje procesowe w postaci przegrania sprawy.

Apelacja zarzuca naruszenie normy art. 233 k.p.c. oraz art. 527 § 1 i 3 k.c., a jej twierdzenia sprawdzają się do braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i nie wywiedzeniu z ustalonych w sprawie okoliczności wniosków zgodnych z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki, co w konsekwencji doprowadziło do błędnej oceny relacji łączących pozwaną z dłużnikiem powódek. W tej części zarzuty apelacji podnoszą sprzeczność ustaleń Sądu z zeznaniami świadków J. B. (4) oraz D. N., a także pozwanej.

Tak sformułowany zarzut nie jest jednak zasadny. Zdaniem instancji odwoławczej Sąd I instancji zasadnie przyjął, że strona pozwana, wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy można bowiem mówić o istnieniu stosunku bliskości między dłużnikiem a pozwaną. Konsekwentnie w orzecznictwie sądowym na gruncie przepisu art. 527 § 3 k.c. bliskość rozumiana jest w sposób szeroki, nie wymaga, aby osoby uznane za sobie bliskie łączyła szczególna zażyłość, obejmuje ona zatem nie tylko relacje w rodzinie, ale również relacje przyjacielskie, towarzyskie, uczuciowe, majątkowe, a nawet utrzymywanie stosunków gospodarczych (wyrok SN z dnia 10 kwietnia 1964 r. III CR 39/64 OSNC 1965/5 poz. 75; wyrok SN z dnia 24 kwietnia 1996 r. I CRN 61/96 OSNC 1996/9 poz. 12; wyrok z dnia 9 marca 2007 r. V CSK 473/2006 OSNC 2008/2 poz. 27). Domniemanie ustanowione w art. 527 § 3 k.c. może być zastosowane względem każdej osoby, o ile w konkretnym przypadku stopień wzajemnych powiązań zachodzących z tytułu więzi rodzinnych, przyjaźni, wdzięczności, wspólnych interesów itp. pozwala uznać, że są to stosunki bliskie. R. legis tego uregulowania jest podyktowane przede wszystkim względami logiki i doświadczenia życiowego, które nakazują przyjąć, że osoba trzecia pozostająca z dłużnikiem w faktycznej bliskości może znać jego sytuację majątkową i cel podejmowanych przez niego działań. Warunkiem posłużenia się tym domniemaniem jest ustalenie, że tego typu stosunek bliskości istniał w chwili dokonywania kwestionowanej czynności prawnej (M. Pyziak – Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1266).

Domniemanie prawne z art. 527 § 3 k.c. może być wzruszone przez dowód przeciwny, co oznacza, że osoba trzecia musi udowodnić, że mimo bliskiej relacji z dłużnikiem nie wiedziała o jego zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy dołożeniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 grudnia 1995 r., I A Cr 967/95). Pozwanej nie udało się sprostac temu obowiązkowi. Jej twierdzenia jakoby nie pozostawała w związku z dłużnikiem a dalej, że nie posiadała żadnej wiedzy o tym, że dokonana cesja wierzytelności

mogła być dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli w konfrontacji z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy uznać należy za niewiarygodne i gołosłowne.

Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy odniósł się do relacji istniejącej pomiędzy dłużnikiem powódek a pozwaną. Analizy dokonał na podstawie dowodów zgromadzonych zarówno w tej sprawie jak i zaczerpniętych z innych postępowań toczących się pomiędzy powódkami a J. B. (1). Trafnie też w kontekście wszystkich dowodów uznał, że twierdzenia pozwanej i zeznania D. N. oraz dłużnika powódek dotyczące stosunków pomiędzy pozwaną a J. B. (1) są nieprawdziwe. W sprawie nie może być wątpliwości, że pozwaną łączyła z dłużnikiem bliska relacja. Wskazuje na to już treść zeznań pozwanej złożonych w postępowania toczących się pod sygn. akt V W 1153/11, V W 1623/12 oraz VIII RC 764/10. Nie przekonuje przy tym zupełnie tłumaczenie, że pozwana zeznając wcześniej w postępowaniu karnym podawała się za kochankę J. B. (1), aby jej rodzina miała spokój czy to, że informując, iż pozostaje narzeczoną dłużnika, czyniła to jedynie ze złośliwości. Rację ma Sąd Rejonowy, że pozwana starając się wyjaśnić rozbieżności między treścią swoich zeznań składanych uprzednio i obecnie, popadała w jeszcze większe sprzeczności. Dostrzec należy, że skoro pozwana i jej partner w postępowaniu karnym deklarowali obawę wywołaną nękaniami ich przez M. R., należałoby raczej oczekiwać, iż będą starali się ukrywać wzajemną zażyłość. Tymczasem jednak z relacji złożonych na potrzeby innych postępowań wynika, że pozwana nie starała się wcale tuszować czy choćby umniejszać relacji istniejących pomiędzy nią a dłużnikiem powódek. Taka treść zeznań pojawiła się dopiero na etapie tego postępowania. Błędnie wywodzi przy tym skarżąca, że nie można deprecjonować wiarogodności zeznań świadka J. B. (1), D. N. oraz pozwanej z uwagi na fakt, iż ich treść odbiera od zeznań składanych w toku innych postępowań. Wbrew twierdzeniom apelacji, tak daleka rozbieżność pomiędzy relacjami składanymi przez te osoby w innych postępowaniach, a tych złożonych na potrzeby tego procesu oraz niewątpliwa nieudolność w tłumaczeniu dysharmonii zeznań rodzi uzasadnione wątpliwości co do ich prawdziwości. Konfrontacja tychże relacji prowadzi wręcz do wniosku, iż te zeznania, z których wynika że pozwana zakończyła związek z J. B. (1) w lipcu 2010 r. a więc jeszcze przed zawarciem umowy pożyczki oraz cesji, złożone zostały na potrzeby niniejszego procesu, w celu wywołania fałszywego przekonania, że w dacie zawarcia umowy cesji z dłużnikiem, nie łączył ją z nim bliski stosunek. Pozwana oponując twierdzeniom pozwu miała bowiem niewątpliwy interes w wykazaniu, że nie była partnerką J. B. (1), kiedy dokonywała z nim skarżonej czynności prawnej. Skutkiem tego trafnie przyjął Sąd Rejonowy, że pozwana pozostawała w związku z dłużnikiem powódek a z uwagi na charakter wierzitelności obciążających J. B. (1) miała świadomość tego, że ciąży na nim pewne zobowiązania, a dalej jakiego charakteru są to należności. Jeśli nawet pozwana nie wiedziała to z łatwością mogła się tego dowiedzieć. Co więcej, sam fakt, że pozwana pożyczyła J. B. (1) znaczną kwotę pieniężną przekonuje, że miała świadomość tego, że sytuacja majątkowa dłużnika nie jest na tyle dobra, by pozwalała mu ponosić koszty utrzymania powódek. Już więc choćby na tej podstawie winna była zorientować się co do kondycji finansowej dłużnika, a przynajmniej powziąć wątpliwości w tym przedmiocie. Stosunek istniejący pomiędzy pozwaną a dłużnikiem przekonuje o znacznej dozie zaufania między nimi, które musi mieć przecież jakieś źródło, a jedynym logicznym wyjaśnieniem jest bliskość i zażyłość relacji osobistych. W tej sytuacji zastosowanie domniemania z art. 527 § 3 k.c. było jak najbardziej uzasadnione, co czyniło także bezzasadnym zarzut naruszenia art. 527 § 1 k.c. a także art. 233 k.p.c. Odnotować jednocześnie wymaga, że w orzecznictwie podkreśla się, że kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie SN z 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Jeśli tylko z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie wówczas, gdy brak jest logiki w wysnuwaniu wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza reguły logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SN z 27 września 2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906; (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 lutego 2011 r., sygn. I ACa 21/11).

W okolicznościach sprawy bez znaczenia pozostawało i to, że czynność prawna pozwanej i dłużnika skutkowałą zaspokojeniem wierzitelności J. B. (1) z tytułu umowy pożyczki. W orzecznictwie ugruntowany jest już pogląd,

że stan niewypłacalności zachodzi, gdy stan majątku dłużnika, powoduje nie tylko niemożność, ale utrudnienie lub odroczenie zaspokojenia wierzyciela. Dłużnik jest niewypłacalny, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów, zaś niewypłacalność w stopniu wyższym oznacza każde, tj. bez względu na rozmiar, powiększenie się niewypłacalności. Stan niewypłacalności zachodzi zatem także wówczas, gdy wierzyciel może wprawdzie wyegzekwować swoją wierzytelność, ale z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Pokrzywdzenie wierzycieli następuje także w takim przypadku, gdy dłużnik spełnia część swoich zobowiązań, ale z nieuzasadnionym uprzywilejowaniem jednego lub niektórych z wierzycieli (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 listopada 2014 r., VI ACa 202/14). Jak zaznaczył już Sąd I instancji przepis art. 527 k.c. ma również zastosowanie do czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z jednym tylko z wierzycieli, jeżeli jest to czynność naruszająca wynikającą z ustawy lub umowy kolejność zaspokajania wierzycieli, a zatem, jeżeli dłużnik dowolnie dokonał uprzywilejowania niektórych spośród jego wierzycieli kosztem pozostałych. W razie wielości wierzycieli dłużnik ma wprawdzie co do zasady prawo wyboru wierzyciela, którego chce zaspokoić, niemniej w niektórych sytuacjach zaspokojenie jednego lub niektórych spośród wierzycieli odpowiada przesłankom art. 527 k.c. Będzie tak między innymi wtedy, gdy dłużnik dokonał wyboru wierzyciela w sposób arbitralny, prowadzący do uprzywilejowania go kosztem pozostałych w okolicznościach, które wskazują na rychłą możliwość ogłoszenia upadłości dłużnika i wyprowadzenie z jego majątku istotnych składników, co może prowadzić do niemożności zaspokojenia wierzycieli z przyszłej masy upadłości (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, niepubl., z dnia 23 lipca 2003 r., II CKN 299/01, niepubl. i z dnia 23 listopada 2005 r., II CK 225/05, niepubl.).

W tej sprawie wypadek naruszenia pierwszeństwa niewątpliwie zaistniał. Należności alimentacyjne stwierdzone tytułem wykonawczym złożonym przez wierzyciela podlegają bowiem zaspokojeniu w kolejności określonej w art. 1025 § 1 pkt 2 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 104/09). W orzecznictwie prezentowane jest nadto stanowisko, że art. 1025 k.p.c. określa nie tylko w sposób ścisły kolejność zaspokojenia wierzycieli, ale wyklucza również odstępianie od wskazanej w nim kolejności zaspokojenia wierzycieli nawet na podstawie art. 5 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1999 r., I CKN 1011/98, nie publ.). Skutkiem tego stwierdzić trzeba, że umowa cesji zawarta zwaną a J. B. (1) w dniu 20 lutego 2011 r. zmierzała do pokrzywdzenia wierzycieli, co wynika również z zeznań samej pozwanej, która oświadczyła wprost, że jej celem było zabezpieczenie własnych interesów. Pozwana musiała tym samym mieć świadomość, że zawierając umowę cesji uniemożliwia zaspokojenie wierzycieli alimentacyjnych.

Wspomnieć jeszcze wypada, że rzeczą obojętną dla niniejszego postępowania jest okoliczność podnoszona przez pozwaną tak w toku postępowania przed Sądem I instancji jak i obecnie na etapie postępowania apelacyjnego, mianowicie to, że jak twierdzi, spożytkowała już kwotę przekazaną jej z tytułu umowy cesji. Sąd Okręgowy zaznacza, iż obecnie kwestia ta leży w zakresie postępowania egzekucyjnego, nie jest natomiast przesłanką powodującą oddalenie powództwa, zwłaszcza że pozwana nie zdołała wykazać, że faktycznie kwotę tę zużyła. Okoliczności podnoszone w tym zakresie pozostają jedynie w zakresie twierdzeń pozwanej.

Mając na uwadze powyższe, nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, koszty postępowania apelacyjnego, obowiązana jest zwrócić przeciwnikom pozwana, jako strona przegrywająca sprawę (art. 98 § 1 k.p.c.). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez pełnomocnika zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.). Na uiszczone przez stronę powodową koszty postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.800 zł obliczone stosownie do § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz., 461). Koszty zasądzone zostały łącznie na rzecz wszystkich powódek. Orzeczenie zawarto w punkcie drugim sentencji.

SSO Violetta Osińska SSO Tomasz Szaj SSO Wiesława Buczek – Markowska